



Krwawy wtorek w Krakowie: 8-my pułk Ułanów im Ks. Józefa Poniatowskiego przed szarżą

Niechajże ten krwawy wtorek nareszcie stanie się granicą zła naszego.

Spokoju, pracy i rozumnych energicznych a uczciwych i możliwie niepartyjnych rządów, żąda społeczeństwo całe.

Precz z hasłami wywrotowymi! Wszyscy chcą nareszcie zdecydowanych, energicznych rządów!

Nazwika Piłsudskiego i Sikorskiego brzmią coraz częściej w ustach nawet ich ongiś przeciwników. Nie uprzedzajmy jednak wypadków. Niech i ten rząd zdoła przeprowadzić swój plan!

Byle prędzej!

A jeżeli wykaże tylko dobre wyniki i dobrą wolę, stanie za nim jak mur całe społeczeństwo, cały naród, zapominając przytem też o tych świeżych mogiłach, o tej przelanej krwi bratniej.

Pogrzeb ułanów poległych w dniu 6 listopada.

W jesienny rozplakany ranek, jakby i przyroda brała udział w ciężkiej żałobie naszego Miasta i Kraju — przy ponurym dźwięku dzwonów i przejmujących pniach duchowieństwa — poniesiono na wieczny odpoczynek drogie zwłoki poległych Oficerów i Żołnierzy.

Była to spokojna, majestatyczna właśnie przez ten spokój — manifestacja bólu i żalu za tymi, którzy w kwiecie lat swoich polegli w tak tragiczny sposób na straży honoru polskiego żołnierza.

Kondukt żałobny wyruszył z kościoła garnizonowego W. Świętych, gdzie o godz. 10 zrana w obecności ks. biskupa Sapiehy i bisk. Nowaka oraz duchowieństwa gr.-kat. odprawioną została śpiewana Msza żałobna przy niebywale licznych udziale publiczności.

Z kazalnicy przemówił w wzniosłych słowach gen. dziekan ks. Niezgoda wywołując nieopisane wzruszenie zebranych.

Koledzy poległych ujęli teraz na swe ramiona trumny z katafalku zbudowanego w kształcie piramidy, a ubranego w lance, szable i karabiny wśród powodzi świateł i zieleni.



Krwawy wtorek w Krakowie: Tłumy strajkujących na plantach przed domem robotniczym.



Krwawy wtorek w Krakowie: 1) Pancernik „Dziadek” z załogą bojowców. 2) Przemowa delegata górników z balkonu Domu robotniczego. 3) Zbrojne patrole robotnicze. 4) Przemowy z pancernika przed domem robotniczym.